

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa Teatru Wielkiego w Ł. przeciwko (...) Sp. z o.o. w Ł. o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania,
3. nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 6.283,37 zł tytułem pozostałej części wynagrodzenia biegłego sądowego.

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że strony zawarły w dniu 26 lutego 2007 roku umowę, której przedmiotem było wykonanie przez stronę pozwaną zadania inwestycyjnego w postaci modernizacji systemu grzewczego na terenie Teatru Wielkiego w Ł. – wykonanie wewnętrznej instalacji wentylacji mechanicznej w zakresie określonym w SIWZ, przy czym szczegółowy zakres przedmiotu zamówienia został zawarty w dokumentacji techniczno-kosztorysowej stanowiącej załącznik do umowy. W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania przez wykonawcę z jego winy zobowiązania będącego przedmiotem umowy został on zobowiązany do pokrycia wynikłej stąd szkody w pełnej wysokości, bez względu na wartość zastrzeżonych kar umownych. Zgodnie z harmonogramem finansowo – rzeczowym, strona pozwana była zobowiązana w zakresie instalacji wentylacyjnej do zakupu urządzeń i materiałów. Z dokumentacji projektowej wynika również, że powinna ona zaizolować termicznie wszystkie kanały instalacji klimatyzacyjnych oraz znaczną część kanałów wentylacyjnych. Pozwana zobowiązała się także do zakupu wentylatora, jego zamontowania

oraz uruchomienia nad perukarnią i czynności te wykonała. W trakcie prac do projektu wprowadzono liczne zmiany. Odbywały się wówczas przedstawienia,

a do chwili jej odbioru poszczególne urządzenia instalacji wentylacyjnej w perukarni były używane przez pracowników powoda. Wentylator umieszczony nad perukarnią nie działał prawidłowo, został zdemontowany

i odesłany do producenta. W protokole z dnia 4 lutego 2009 roku wskazano na brak izolacji starych przewodów wentylacyjnych. W piśmie z dnia 17 kwietnia 2009 roku pozwana zgłosiła budynek do odbioru, wskazując że zamontuje izolację po rozliczeniu robót dodatkowych i zamiennych i po rozliczeniu się powoda za składowane kanały wraz z izolacją nie nadającą się do wykorzystania ze względu na 30 dokumentacji zamiennych, a uszkodzone wentylatory są naprawiane lub zostaną wymienione przez producenta w ramach gwarancji.

W piśmie z dnia 8 maja 2009 roku strona pozwana poinformowała powoda o skutkach uruchomienia wentylacji w sytuacji braku odbioru końcowego instalacji. W piśmie z dnia 19 maja 2009 roku wskazała na uruchomienie przez powoda instalacji wentylacji oraz poinformowała o cofnięciu gwarancji wynikającej z umowy łączącej strony. W protokole odbioru końcowego z dnia 27 maja 2009 roku i protokole z dnia 3 lipca 2009 roku wskazano między innymi, że nie działa wyciąg (...) – IV piętro, perukarnia i nie zaizolowano starych kanałów wentylacyjnych przewidzianych do wykorzystania. Pismami

z dnia 28 lipca i 10 września powód wezwał pozwaną do uruchomienia wentylatora oraz zaizolowania starych kanałów wentylacyjnych, czemu nie uczyniono zadość. Prace te wykonał wykonawca zastępczy wyłoniony w drodze przetargu za wynagrodzeniem w kwocie 33.550 zł. Powód wezwał pozwaną do zapłaty tej kwoty, co spotkało się z odmowną odpowiedzią datowaną na dzień

1 września 2011 roku. Sąd Rejonowy ustalił również, iż pozwana była zobowiązana do zaizolowania, nie wiadomo w jaki sposób i jakiej części, kanałów wentylacyjnych. Ze względów technicznych i ekonomicznych wymagana była izolacja termiczna kanałów wentylacyjnych w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosy orkiestrowej oraz plafonie nad widownią. Z licznych nieudokumentowanych zmian projektowych załączonych do akt dokumentów w postaci projektu, protokołów, dziennika budowy i pism nie wynika czy zobowiązanie to dotyczyło również termicznej

izolacji starych kanałów wentylacyjnych w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosi orkiestrowej oraz plafonie nad widownią i czy były to roboty dodatkowe lub zamiennie. Z materiału sprawy nie wynika czy pozwana wykonała z rezultatem wstępne prace związane z uruchomieniem jednego z dwóch wentylatorów dachowych w ciągu W6 w perukarni na IV piętrze, a niewykonanie tych prac nie daje uprawnienia do uruchomienia wentylatorów. Wentylator ten został wymieniony przez innego niż pozwany wykonawcę i oddany na złom bez zbadania przyczyn jego niesprawności lub wykorzystania warunków jego gwarancji, co pozwala na wskazanie jedynie prawdopodobnych przyczyn jego wadliwej pracy, wskutek której uległ uszkodzeniu wyciąg (...) -IV perukarnia. Należą do nich: wadliwe podłączenie elektryczne, brak odpowiednio zamykanych otworów w przewodach, nieprawidłowy montaż łożysk wału wirnika wentylatora, niska sprawność wentylatora, mały opór sieci wentylacyjnej, brak uszczelek między kołnierzami przewodów, brak dokładnych obliczeń poszczególnych przewodów, nieuwzględnienie wymiarów wywiewu w dokumentacji projektowej, nieuwzględnienie bilansu ciepła pomieszczeń, brak właściwie przygotowanego układu wentylacyjnego, przypadkowe uszkodzenie wentylatora, zasłonięcie jego wylotu, zamknięcie kratki wywiewnych, za duże napięcie w sieci elektrycznej, brak jednej podłączonej fazy, częste zaniki napięcia.

W oparciu o poczynione jak wyżej ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że podstawę prawną roszczenia powoda o zapłatę odszkodowania w związku ze szkodą, która miała powstać na skutek niewykonania przez stronę pozwaną części zleconych jej robót, to jest izolacji starych kanałów wentylacyjnych i uruchomienia jednego z wentylatorów, stanowi art. 471 k.c. Następnie sąd

I instancji wywiódł, iż powód nie udowodnił swojego roszczenia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala bowiem na stwierdzenie, czy zlecone stronie pozwanej zaizolowanie kanałów obejmowało także termiczną izolację starych kanałów wentylacyjnych w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosi orkiestrowej oraz plafonie nad widownią czy też były to roboty dodatkowe lub zamiennie. Odnośnie do tej części roszczenia, która dotyczy uruchomienia wentylatora, sąd I instancji zważył, że oddanie urządzenia na złom bez jego zbadania pozwala na wskazanie jedynie prawdopodobnych przyczyn jego niesprawności. W ocenie Sądu Rejonowego sporny wentylator uległ przy tym uszkodzeniu na skutek nieuprawnionego uruchomienia instalacji przez powoda przed dokonaniem odbioru końcowego instalacji.

Dlatego Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości, orzekając jednocześnie o kosztach procesu poniesionych przez strony i przez Skarb Państwa w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i obciążając powoda obowiązkiem zwrotu tych kosztów na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik powoda, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając sądowi I instancji:

1. naruszenie art. 471 k.c. przez błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że w sprawie występują okoliczności powodujące, że dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania,
2. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:
  - a. w sposób niewszechstronny, z pominięciem dowodu z oświadczenia producenta wentylatora, iż urządzenie nie zostało mu przekazane do naprawy gwarancyjnej i że nie jest mu znana przyczyna niesprawności urządzenia, przy czym zasadzie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego przeczy również zdaniem skarżącego pominięcie dowodu z opinii biegłego co do przyczyn niesprawności wentylatora, jak również stanowiska biegłego co do zakresu prac, które winien wykonać pozwany w ramach łączącej strony umowy, w tym zwłaszcza co do zaizolowania starych kanałów wentylacyjnych,
  - b. w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia logicznego rozumowania – zaaprobowania stanowiska pozwanego co do przyczyn niesprawności wentylatora, jak również rzetelności oświadczenia pozwanego o przekazaniu urządzenia do naprawy gwarancyjnej; w świetle tych zasad nie można zdaniem strony powodowej zaakceptować również stanowiska sądu I instancji, iż pozwany nie wiedział, które kanały wentylacyjne ma zaizolować i w jaki sposób; stanowisko takie zdaniem skarżącego stoi

w sprzeczności z treścią łączącej strony umowy, opinią biegłego i stanowiskiem pozwanego prezentowanym w czasie realizacji prac i w trakcie czynności odbiorowych.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a ewentualnie zażądał uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z zaleceniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu.

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, gdyż wnioski w tym zakresie ze swej istoty determinują rozważania co do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego. Jedynie bowiem nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należyście przeprowadzonego postępowania, mogą stanowić podstawę oceny prawidłowości kwestionowanego rozstrzygnięcia w kontekście twierdzeń strony skarżącej o naruszeniu przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się zatem do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy przypomnieć w tym miejscu, że powód zarzucił sądowi I instancji: 1) brak wszechstronnej oceny dowodów, w szczególności przez: a) pominięcie dowodu z oświadczenia producenta wentylatora, iż urządzenie nie zostało mu przekazane do naprawy gwarancyjnej i że nie jest mu znana przyczyna niesprawności urządzenia, b) pominięcie dowodu z opinii biegłego co do przyczyn niesprawności wentylatora i c) pominięcie stanowiska biegłego co do zakresu prac, które winien wykonać pozwany w ramach łączącej strony umowy, w tym zwłaszcza co do zaizolowania starych kanałów wentylacyjnych oraz

2) sprzeczność dokonanej oceny z zasadami logiki, czego wyrazem ma być:

a) zaaprobowanie stanowiska pozwanego co do przyczyn niesprawności wentylatora, jak również rzetelności oświadczenia pozwanego o przekazaniu urządzenia do naprawy gwarancyjnej i b) przyjęcie, iż pozwany nie wiedział, które kanały wentylacyjne ma zaizolować i w jaki sposób; stanowisko takie zdaniem skarżącego stoi w sprzeczności z treścią łączącej strony umowy, opinią biegłego i stanowiskiem pozwanego prezentowanym w czasie realizacji prac i w trakcie czynności odbiorowych.

Wskazane powyżej uchybienia w zakresie oceny dowodów skutkowały w ocenie skarżącego dokonaniem przez sąd I instancji ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Przede wszystkim należy wskazać, wbrew wywodom zawartym na stronie 3 apelacji, że między stronami zachodził spór dotyczący tego, czy zaizolowanie znacznej części kanałów wentylacyjnych było objęte umową stron i czy w związku z tym niewykonanie takiej izolacji przez pozwaną stanowi niewykonanie zobowiązania wynikającego z umowy. Spór dotyczy również wykonania zobowiązania w zakresie instalacji wentylatora, gdyż strona pozwana konsekwentnie twierdziła, że wentylator został zakupiony i zamontowany.

Przede wszystkim należy wskazać, że analiza treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż sąd I instancji, ustalając fakty, nie pominął bynajmniej wniosków płynących z opinii biegłego. Ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie odwołują się bowiem do wszystkich, to jest do kilkunastu, możliwych przyczyn niesprawności wentylatora, które wskazał w swej opinii biegły. Nie pominięto również wniosków opinii co do zakresu prac, które winna wykonać strona pozwana w ramach umowy łączącej ją z powodem, w tym co do zaizolowania starych

kanałów wentylacyjnych. Wręcz przeciwnie, sąd I instancji wskazał, za wnioskami niekwestionowanej również przez stronę powodową opinii biegłego, że nie wiadomo w jaki sposób i jakiej części kanałów wentylacyjnych dotyczyło zobowiązanie pozwanej do wykonania prac izolacyjnych. W oparciu o wspomnianą opinię ustalił również, że z licznych nieudokumentowanych zmian projektowych oraz z załączonych do akt dokumentów, w tym z projektu, protokołów, dziennika budowy i pism nie wynika czy zobowiązanie to dotyczyło również technicznie i ekonomicznie wymaganej termicznej izolacji starych kanałów wentylacyjnych w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosy orkiestrowej oraz w plafonie nad widownią i czy były to roboty dodatkowe lub zamiennne. Tej treści wnioski opinii biegłego rodzą dalsze konsekwencje na gruncie oceny zarzutów apelacyjnych. W szczególności czynią one uprawnioną konkluzję sądu I instancji, która, wbrew odmiennej treści twierdzeniom zawartym w zarzucie apelacyjnym, nie sprowadza się do stwierdzenia, że pozwany nie wiedział, które kanały wentylacyjne ma zaizolować i w jaki sposób. Sąd Rejonowy wysnuł natomiast wniosek, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie w niniejszej sprawie, izolacji której części kanałów wentylacyjnych dotyczyło zobowiązanie i w jaki sposób wentylacja ta miała być wykonana, jak również tego czy wykonanie izolacji dotyczyło również starych kanałów wentylacyjnych w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosy orkiestrowej oraz w plafonie nad widownią. Wniosek ten pozostaje zatem w zgodzie z wnioskami, do jakich doszedł biegły. Nie można podzielić stanowiska, jakoby pozostawał on w sprzeczności także z treścią umowy łączącej strony, z której nie wynika przecież szczegółowy zakres przedmiotu zamówienia. Strona powodowa nie złożyła przy tym do akt specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ) oraz dokumentacji techniczno-kosztorysowej (załącznik numer 7 do SIWZ), w których, zgodnie z § 1 umowy, zakres przedmiotu zamówienia miał być szczegółowo określony. Co więcej, konkluzja sądu I instancji nie pozostaje również w sprzeczności z treścią dokumentów prezentujących stanowisko pozwanego w czasie realizacji prac i czynności związanych z ich odbiorem. Dokumenty te mogą wprawdzie wskazywać, że zakres prac był znany stronie pozwanej, jednak są one niewystarczające do tego, aby na potrzeby niniejszej sprawy stwierdzić, izolacji jakiej części kanałów wentylacyjnych dotyczyło zobowiązanie strony pozwanej. W szczególności nie pozwalają na ustalenie, czy obejmowało ono istniejące kanały w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosy orkiestrowej oraz w plafonie nad widownią, co było przedmiotem zamówienia złożonego wykonawcy zastępczemu.

Jak natomiast słusznie zauważył powód, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia brak jest faktycznie odniesienia nie tyle do oświadczenia z dnia

13 października 2014 roku, co do wydruku wiadomości nadesłanej pocztą elektroniczną, która ma pochodzić od producenta wentylatora (karta 336). Czyni to zasadnym zarzut braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego. Ocena zawartej w wydruku wiadomości nie prowadzi jednak do wniosków, które wysnuł skarżący. Jej treść nie świadczy bynajmniej o tym, że wentylator nie został przekazany producentowi do naprawy gwarancyjnej i producentowi temu nie jest znana przyczyna niesprawności tego urządzenia. Wydruk zawierający tę wiadomość nie stanowi, wobec braku podpisu, nawet dokumentu prywatnego. Jego moc dowodową winno się zatem oceniać zgodnie z treścią art. 309 k.p.c.

w zw. z art. 245 k.p.c. Oznacza to, że stanowi on dowód wyłącznie tego, że ktoś spod adresu poczty elektronicznej wskazanego w nagłówku wiadomości przesłał na adres odbiorcy wiadomości o treści jak w wydruku. Przede wszystkim nie wynika z niej, aby strona pozwana nie przekazała wentylatora do naprawy producentowi i aby producentowi nie była znana przyczyna niesprawności wentylatora. Wskazano w niej jedynie na to, że nadawca wiadomości nie posiada w swoim archiwum żadnego protokołu reklamacyjnego z 2009 roku dotyczącego konkretnego modelu wentylatora zgłoszonego przez pozwaną spółkę. Nie można zatem wykluczyć tego, iż protokół taki wcześniej istniał i nadawca wiadomości nim dysponował, lecz w czasie, gdy redagował wiadomość z dnia 13 października 2014 roku, już go nie posiadał. Jest to prawdopodobne, zważywszy na przewidziany w art. 74 ust. 2 pkt 6) ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 330 ze zm.) termin przechowywania dokumentów dotyczących rękojmi i reklamacji.

Z tych przyczyn również twierdzenia o braku rzetelności oświadczenia strony pozwanej co do przekazania wentylatora do naprawy gwarancyjnej należy uznać za zbyt daleko idące.

Odnosząc się natomiast do kwestionowanej przez skarżącego, a wskazanej przez sąd I instancji przyczyny niesprawności wentylatora należy wskazać, że ustalenie to nie stanowi fragmentu stanu faktycznego. Jest ono natomiast wynikiem oceny, która nie znajduje jednak oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności, nawet powołany przez sąd biegły był w stanie wskazać jedynie prawdopodobne i bardzo zróżnicowane przyczyny wadliwego działania wentylatora. Stąd należy podzielić wyrażony w apelacji pogląd, że pozbawiony podstaw jest wniosek, iż sporny wentylator uległ uszkodzeniu na skutek nieuprawnionego uruchomienia instalacji przez powoda przed dokonaniem odbioru końcowego instalacji. Uchybienie to nie ma jednak wpływu na treść rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał, aby sąd I instancji dopuścił się na etapie oceny dowodów takich uchybień, które prowadziłyby w efekcie do błędnych ustaleń faktycznych. Nie pozostają one zatem w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Dlatego Sąd Okręgowy ustalenia te podziela i przyjmuje za własne. Na ich gruncie należy rozważyć zasadność zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 471 k.c.

Przepis art. 471 k.c. stanowi, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zarzucane sądowi I instancji uchybienie miało polegać na błędnej wykładni przytoczonego powyżej unormowania, to jest na uznaniu, że

w sprawie występują okoliczności powodujące, iż dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Treść zarzutu wskazuje zatem na to, że w rzeczywistości skarżący nie podnosi zarzutu błędnej wykładni, czyli mylnego zrozumienia treści zastosowanego przepisu, lecz czyni zarzut jego niewłaściwego zastosowania (wadliwa subsumpcja). Twierdzi bowiem, że w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym zastosowanie art. 471 k.c. winno doprowadzić do uznania, iż strona pozwana nie wykazała, aby niewykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności. W ustalonym stanie faktycznym zarzut ten nie zasługuje jednak na uwzględnienie.

W swojej apelacji strona powodowa pomija wątpliwości co do zakresu prac zleconych stronie pozwanej, przechodząc do wywodów na temat tego, czy niewykonanie przez wykonawcę prac związanych z izolacją termiczną części starych kanałów wentylacyjnych oraz niesprawność wentylatora były następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Tymczasem powód winien w pierwszej kolejności udowodnić, iż zobowiązanie strony pozwanej obejmowało wspomniane prace i jaki był zakres tych prac. Dopiero wówczas można bowiem ustalić faktyczny koszt ich zastępczego wykonania, któremu odpowiada szkoda, jaką miał ponieść powód. Jak słusznie wskazał sąd I instancji, skarżący nie podołał temu obowiązkowi. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności dokumenty związane z pracami instalacyjnymi, nie pozwalają na ustalenie szczegółowego zakresu robót związanych ze zleconym pozwanemu izolowaniem istniejących wcześniej kanałów wentylacyjnych. Projekt w części „3.1.3. Wykorzystanie istniejących instalacji” mówi jedynie o tym, że znaczną część istniejących już kanałów wentylacyjnych należy zaizolować termicznie. Nie podaje on jednak jaka to ma być część i gdzie się ona znajduje, w szczególności czy kanały te są umiejscowione w pomieszczeniu napędów pod sceną, w kanale fosy orkiestrowej lub w plafonie nad widownią. Brak jest dalszych dokumentów, które precyzyjnie określałyby tę część kanałów, którą winni zaizolować pracownicy strony pozwanej. Nie załączono nawet specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ) oraz dokumentacji techniczno-kosztorysowej (załącznik numer 7 do SIWZ). Nieprzydatny w tym celu jest również opis przedmiotu zamówienia złożonego wykonawcy zastępczemu (karta 64). Brak jest bowiem dowodów, z których wynikałoby, że wskazany w tym opisie zakres prac co do wykonania izolacji przewodów wentylacyjnych choćby w części odpowiada zakresowi prac, które miał wykonać pozwany. W szczególności nie można stwierdzić, czy zakres prac zleconych wykonawcy zastępczemu dotyczy tylko przewodów istniejących wcześniej (starych kanałów), czy może obejmuje również nowe

przewody wentylacyjne, jak również tego czy obejmuje on dokładnie taką samą „znaczną” część tych samych kanałów wentylacyjnych,

o których mowa w części 3.1.3. projektu. Nie można zatem wykluczyć, że w całości lub w części wykonawca zastępczy przeprowadził prace izolacyjne kanałów wentylacyjnych innych niż kanały, które miała zaizolować strona pozwana. Dlatego Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że strona powodowa nie udowodniła, aby zakres prac zleconych pozwanemu obejmował izolację choćby części tych samych kanałów wentylacyjnych, których izolację zlecono wykonawcy zastępczemu. Wobec tego brak jest podstaw do uznania, że koszty prac wykonanych przez tego wykonawcę stanowią szkodę, będącą następstwem niewykonania zobowiązania przez pozwanego.

Odnosnie do tej części roszczenia, która dotyczy niesprawności jednego z wentylatorów, należy w tym miejscu przywołać wcześniejsze rozważania na temat bezpodstawnego przyjęcia przez sąd I instancji przyczyny tego stanu rzeczy. Sam biegły nie był w stanie określić źródła wadliwego działania urządzenia i w związku z tym poprzestał na wskazaniu kilkunastu możliwych powodów, dla których wentylator nie spełniał oczekiwań powoda. Strona pozwana nie kwestionowała tego, że zakup, montaż i uruchomienie wentylatora należały do zakresu jej obowiązków wynikających z umowy zawartej z powodem. Wobec tego, jak również zważywszy na treści art. 471 k.c., to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia, że niesprawność urządzenia jest następstwem okoliczności, za które wykonawca robót instalacyjnych nie ponosi odpowiedzialności. Nie mógł on jednak sprostać temu obowiązkowi z przyczyn od niego niezależnych. Wentylator nie został bowiem zabezpieczony przez stronę powodową na potrzeby ewentualnego postępowania sądowego, lecz został oddany na złom. Negatywne dla postępowania dowodowego konsekwencje tego stanu rzeczy nie mogą obciążać pozwanego, skoro przedmiot tego postępowania został usunięty nie z jego winy. Niezależnie od tego należy wskazać, że nie udowodniono również wysokości szkody w zakresie kosztów zamontowania wentylatora. Faktura wystawiona przez wykonawcę zastępczego obejmuje bowiem wszystkie prace bez wyszczególnienia jaka część z kwoty 33.550 zł stanowi wynagrodzenie za wykonanie robót izolacyjnych, a jaka jej część jest wynagrodzeniem za wykonanie robót elektrycznych, w tym prac związanych z wentylatorem, którego dotyczy postępowanie w niniejszej sprawie. Wobec nieprzedstawienia przez powoda jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność, nie można zatem stwierdzić, ile wyniosło wynagrodzenie wykonawcy zastępczego z tytułu przywrócenia sprawności wentylatora i jaką w związku z tym szkodę mógł ponieść powód.

Wobec powyższego należało uznać, że zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a apelacja jako niezasadna podlega oddaleniu. Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód, jako przegrywający postępowanie apelacyjne, winien zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty tego postępowania, które stanowi wynagrodzenie pełnomocnika. Przy wartości przedmiotu zaskarżenia oznaczonej na kwotę 33.550 zł wynosi ono 1.800 zł.